



# ECHA KRAJOWE

BARANOWICZE.

— Obchód święta Narodowego 3. Maja. W dniu tym zawiązała się nasza dostojna ks. biskup Bandurski, który przybył pociągiem osobowym z Wilna.

Na długo przed przybyciem dostojnego gościa zebrał się na stacji Komitet w pełnym składzie na czele z panem starostą Przepalkowskim. Prócz tego kompania honorowa, pp. oficerowie garnizonu, gimnazjum państwowe, oraz tłumy publiczności.

Cichotko wchodzi na stację pociąg, muzyka gra marsza, z wagonu wychodzi ks. biskup Bandurski.

Ks. biskup w imieniu Komitetu wita p. starostę Przepalkowskiego, następnie ks. biskup przeszedł przed frontem publiczności, która witała go na cześć dostojnika. Po przejściu zgromadzonych ks. biskup odjechał z p. starostą u którego zamieszkał podczas pobytu w Baranowiczach.

Dzień 3 Maja rozpoczął się pobytkiem o godz. 7 rano, następnie o godzinie 9 odbyło się nabożeństwo w kościele parafialnym, o 9 m. 30 w synagodze, o 10 w cerkwi i 10.30 Msza polowa na placu Legionów.

O godzinie 10 komitet na czele z panem starostą spotkał u bram koszar p. wojewodę Bezcikowicza, który przybył z Nowogródka p. p. Szabanią osobistym sekretarzem i p. Zdunowiczem redaktorem Zycia Nowogródzkiego.

Mszę polową odprawił ks. biskup Bandurski, poczem ten zlotousty kaznodzieja wygłosił podniosłe kazanie o znaczeniu Dnia, przyczem porównywał czasy ówczesne z obecnymi.

Po kazaniu wojsko i organizacje odmaszerowały pod Pomnik Nieznanego Żołnierza, gdzie odbyła się defilada, którą przyjęli dostojnicy ks. biskup Bandurski, p. wojewoda Bezcikowicz i p. generał Pożerski.

Przed pomnikiem zgromadziło się nieprzeliczone tłumy publiczności, policja ledwo mogła utrzymać porządek.

Wreszcie o godzinie 12.30 rozpoczęła się defilada.

Po defiladzie w kinie Apollo odbyła się nader uroczysta akademja.

Akademja zgromadziła p. starostę Przepalkowskiego, witała dostojnych gości, poczem przemawiał p. generał Pożerski, a następnie Pożniak, który w swym nader treściwym przemówieniu porównywał czasy ówczesne i obecne p. Bojarska, która mówiła o szkolnictwie.

P. starosta zrobił publiczności niespodziankę, gdyż zaprosił na akademję p. Janinę Strzelecką, mowa którą ośmoliła publiczność tak pięknie mowy, treściwie, przepięknie pod względem literackim Baranowicze nie słyszały.

Po przemówieniu odbyła się część koncertowa wokala.



## Powieści Królewskie

Tak możnaby nazwać 30 Powieści Historycznych J. I. Kraszewskiego, wydane przez BIBLIOTEKĘ WIELKICH PISARZÓW, gdyż tłem ich są przeważnie dzieje Królów i Książąt Polskich.

Powieści Historyczne J. I. Kraszewskiego w wydaniu BIBLIOTEKI WIELKICH PISARZÓW obejmują następujące dzieła: „Stara Baśń”, „Lubonie”, „Bracia Zmartwychwstańcy”, „Masław”, „Boleszyce”, „Królowski synowie”, „Historja prawdziwa o Petru Właście”, „Stach z Konar”, „Kunigas”, „Kraów za Łokietka”, „Jelita”, „Król chłopów”, „Krzyżacy”, „Strzemięńczyk”, „Jaszk Orfana pamiętnik”, „Dwie królowe”, „Zygmuntofskie czasy”, „Mistrz Twardowski”, „Infantka”, „Banita”, „Na królewskim dworze”, „Kordecki”, „Król Piast”, „Żywot i sprawy pana Pelki”, „Historja o Janaszu Korczaku”, „Brühl”, „Starosta warszawski”, „Meczenica na tronie”, „Djabel”, „Pod Blachą”.

Ceny dla prenumeratorów, wnoszących przed 1 lipca opłatę za pierwszą serję, wynoszą: za serję 10 tomów broszurowanych z przesyłką Zł. 11.50, w oprawie z płótna angielskiego z przesyłką Zł. 18.—. Prenumeratę zgłaszając można we wszystkich księgarniach lub wprost w firmie

**M. ARCT**  
WARSZAWA

# Jutro OTWARCIE sezonu wyścigowego w Pospieszce.

## DRUGIE WILNO

Pierwsze Wilno — to Wilno dostojne, historyczne, zabytkowe, literackie. Wilno pięknych murów i pięknych okolic. Wilno, które kochamy, zmuszając innych do kochania. Wilno, które mniej lub więcej udolnie reklamujemy. A zarazem — Wilno — miasto przeszłości i przyszłości — bez teraźniejszości. Wilno zapomniane, zaniedbane, smutne, lecz naderwście, „młode”, tające w swych murach, wórzcach i ogrodach jakąś niewyczerpaną siłę przyciągającą. Siła ta sprawia, że przybyś, jeżeli nie jest wyjątkowym ze wszelkich uczuć kosmopolita, odrzuć musi to miasto porochoch i kocha bezustanku, w ciichości ducha, chociażby głośno narzekał na „martwą dziurę” i choćby miał tysiąc jedną sposobność „ucieczki” z „przeklętego Wilna”.

\*\*\*

Uczeń 7-jej klasy gimnazjum Głębok przebiegnie deklamował nam „Przysięga Białej Króli”, chór gimnazjum Szulickiej odpiewał chór „3 Maj”, następnie odbył się koncert orkiestry szkoły A. Mickiewicza, poczem uczenie gimnazjum Szulickiej wypowiedziały wiersz „O miłości ku Ojczyźnie”, chór gimnazjum państwowego odpiewał „Witaj dnu 3 Maja” i na zakończenie koncertowała znana na tutejszym terenie orkiestra 78 pułku piechoty.

O godzinie 19.30 w sali Ogniska Kolejowego odbyła się uroczysta akademja, którą zgromadziło komitetu kolejowego p. inż. Lajman, referat o znaczeniu Dnia wygłosił p. inż. Werner.

O godzinie 21 w ślicznie przystrojonych salach strażnicy ogniovej odbył się raj, który zaszczepił swą obecnością ks. biskup Bandurski i p. wojewoda Bezcikowicz. Raj przedciągnął się przez dźwięczne orkiestry 78 pułku piechoty po północ.

W dniu 4 Maja urządzono w łasku Raszynskim zabawę ludową.

Przez całe dwa dni odbywała się kłótnia uliczna i zbiórka na Dar Narodowy. Na akademjach sale były pełne.

—Zakończenie kursu OPG i OPL. W dniu 1 Maja w sali kasyna podoficerskiego 26 pułku ułanów odbył się egzamin i uroczyste zakończenie kursu instruktorskiego III klasy, urządzono staraniem Zarządu Powiatowego Komitetu.

Po zakończeniu egzaminu do kursantów przemówił prezes Komitetu inż. Lajman, nawołując do wytrwałej pracy i życia w społeczeństwo wiedzy uzyskanej na kursie.

Inspektor OPG i OPL wojewódzkiego Komitetu p. Rojecki dziękował w imieniu komitetu wojewódzkiego pp. dcy 26 pułku Machalskiemu za pomoc przy urządzaniu kursu i prelegentom. P. pułk. Machalski mówił o znaczeniu kształcenia ludności w kierunku obrony przeciwgazowej, gdyż, jak zażyczył mówca, gdy poznamy dokładnie obronę przeciwgazową, gazy będą miały takie znaczenie, jak dziś karabin maszynowy. Z łona kursantów przemawiał p. Smuła, który dziękował za tak staranne nauczanie i opiekę.

Wreszcie przemawiał kierownik kursów kap. Suchomeł, który apelował do kursantów aby nie porzucali na uzyskanej wiedzy, aby takową pogłębiali i nieśli oświatę na wieś.

Uroczystość zakończyła wspólna fotografia i obiad.

—W sprawie tygodnia lotniczego. W dniu 2 Maja w sali konferencyjnej starostwa odbył się zjazd komitetu, który poświęcony sprawom nadchodzącego tygodnia i t. czego.

Zjazd zgromadził zastępcę starosty p. dr. Werber, który w dłuższym przemówieniu scharakteryzował zadania, cele i znaczenie LOPP.

Następnie p. dr. Werber jeszcze raz podkreślił, iż zadaniem każdej gminy, każdego obywatela jest pilnowanie sprawy LOPP, iż w powiecie naszym szczególnie muszą być popierane sprawy LOPP, ze względu na ogromne zadanie, jakie ma przed sobą komitet LOPP, mianowicie budowę lotniska.

Następnie p. dr. Werber zaznaczył, iż jakkolwiek Koła na terenie gmin działają, to jednak nie w taką intensywność jakiej należałoby się spodziewać, a przeto wzywał zarządy gmin do uporządkowania spraw LOPP w nadchodzącym tygodniu, poczem przydzielano gminom materiały na tydzień od 300 do 100 zł. i wyznaczone sumy, jakie winny zebrać gminy.

Na zakończenie p. dr. Werber zaznaczył, iż materiały nie może być zwroty, sumy wyznaczone gminom w przybliżeniu muszą być zebrane, przyczem większe kwoty będą przyjęte z podziękowaniem, zaznaczając jeszcze raz, iż sprawy LOPP będą traktowane narówni ze służbowymi.

S. G.

## POSTAWY.

— Obchód 3-go Maja. W dniu 3-go Maja kilkudziesięciu tłum po uroczystych nabożach w kościele, cerkwi i synagodze, przy dźwiękach orkiestry strażackiej ruszył ku mogiłom naszym nieznanym obrońcom, których szczątki pogrzebaliśmy pod prastarami lipami na brzegu rzeki w śródmieściu, aby na przybranych świeżymi mogiłach złożyć wieńce.

Nad głowami działu szkolnej, przybyłej na uroczystość nie tylko z miejscowej powszechnej szkoły, ale i ze szkół dalszych powlewały ładne sztandary szkolne, dziesięć krociło nasze przyszłe wojsko — strzelce i przysposobienie w. z powagą, odpowiednią tak uroczystej chwili. Szły dziewczęta z „Kola młodzieży” w błękitnych rogatywkach i harcerci w skromnych sukniach szarych, a dalej szedł tłumnie lud wiejski, odświętnie ubrany, poważny, pogodny. Postawy nie widziały jeszcze nigdy tak ładnej uroczystości, jaką mieliśmy w tym roku.

Ze wznieśionej trybuny przemawiał nasz niestrudzony działacz na niwie społecznej, ogólnie poważany pan Kęstowicz. Jesteśmy mu wdzięczni za jego najlepsze interwencje.

Po złożeniu wieńca odbyła się defilada wszystkich organizacji Postawskich na plac przed przedstawicielami władzy.

Wieczorem tegoż dnia mieliśmy zabawę ludową w łasku nad jezioro, na tak zwanej „Garbarce”. Ochoczo bawiono się do późnego wieczora. Ucieszenie zawody zorganizował dla młodzieży pan porucznik Karszniewicz komendant P. W. bieg w workach, bieg z jaskiem w tyłce i wyscigowe zjadanie przez wyrostków placuszków, budziły szczerą ogólną wesołość. Jako dalszy ciąg uroczystości mieliśmy w

szkoły powszechnej na Wygonie w Lidzie odbył się zjazd kierowników wszystkich szkół powszechnych z powiatu lidzkiego. Zjazdowi przewodniczył inspektor szkolny p. Rogowski.

Miejszy inoami na zjeździe omawiano sprawy wychowawcze, jak: spółdzielczość w szkołach powszechnych, gminne wystawy szkolne, które będą organizowane w końcu czerwca b. r. we wszystkich gminach oraz załatwiono wiele innych spraw, związanych z doskonaleniem nauczycielstwa. X.

## L I D A.

— Z życia sportowego w Lidzie. W. K. S. „Pogoń” (Wilno) — W. K. S. 77 p. (Lida) 1:0 (0:0). Długo wymierzony cel osiągnięcia miejsca w klasie A. Okręgu Wileńskiego urzeczywistniła drużyna 77 p., dając tym samym możliwość amatorom sportu w Lidzie do zaobserwowania całego szeregu spotkań piłkarskich z najlepszymi drużynami wileńskimi. Niefortunnie wprawdzie zakończyło się spotkanie beniaminka klasy A, lecz oczekiwano gorszej klęski 77 p., skoro weźmie się pod uwagę, że drużyna ta wystąpiła do zawodów niemal bez treningu, pozbawiona swych filarów w osobach Peczką i Halickiego, którzy jakoś nie bardzo energicznie starają się o zwolnienie z Kresowii i Pogoni, do których przedtem należeli. W rezultacie przy grze obu drużyn, którą można nazwać prawie że równorzadną, dopiero pod koniec drugiej połowy Pogon uzyskała pierwszą bramkę, która zdecydowała o zwycięstwie.

Następne zawody o mistrzostwo klasy A rozegra 77 p. w Lidzie w dniu 25 Maja z mistrzem Okręgu Wileńskiego „Ogniskiem” X.

— Zjazd kierowników szkół powszechnych. W dniu 5-go Maja w gmachu

## Kongres eucharystyczny w Kartaginie

TUNIS 9. V. Pat. W pierwszym dniu kongresu eucharystycznego w Kartaginie kardynał Hlond odprawił mszę świętą, w czasie której udzielił komunij świętej dzieciom. Po południu odbył się pochód 7 tys. dzieci z palmami w rękach do byłego amfiteatru w Kartaginie, gdzie zebrało się 30 tys. pielgrzymów. Wieczorem odbyło się ogólne zebranie w bazylice. Przez całą noc trwała adoracja w kat drze, rozpoczęta przez sekcję polską.

## Rozruchy w Indjach

EWAKUACJA EUROPEJCZYKÓW Z BOMBAJU

LONDYN. 9. 5. (PAT). „Daily News” donosi z Bombaju, że kobiety i dzieci europejskie zostały przetransportowane dwoma pociągami z miasta Sholapur, a to ze względu na niebezpieczeństwo, zagrażające im w razie dalszego poostawiania w mieście. Korespondent tegoż dziennika zaznacza, że rozruchy w Sholapur miały bardziej poważny charakter, niż na początku akcji biernego oporu. W czasie wczorajszych rozruchów w Sholapur zamordowano 6 policjantów. Tłum oblał naftą ciała zabitych, poczem podpalił je.

## ARESztOWANIE SEKRETARZA KONGRESU PANINDUSKIEGO

LAHORE. 9. 2. (PAT). Sekretarz generalny kongresu Gopichand aresztowany został wczoraj pod zarzutem prowadzenia agitacji antyangielskiej.

## Konferencja Małej Ententy

PRAGA. 9. 5. (PAT). Według oficjalnych informacji doroczna konferencja ministrów spraw zagranicznych Małej Ententy odbędzie się zgodnie z poprzednią zapowiedzią w połowie czerwca na jeziorze Szczyrbskim w Tatrach. Przedmiotem konferencji będzie głównie problem reparacji wschodnich i wpływu ich na uregulowanie stosunków państw Małej Ententy z Węgrami. Równocześnie odbędzie się konferencja Małej Ententy prasowej.

## Trzęsienie ziemi w Persji

MIASTO SALMAS W GRUZACH.

TEHERAN. 9. 5. (PAT). Jak podaje prasa, trzęsienie ziemi, które nawie dło Persję 6 bm. zniszczyło całkowicie m. Salmas wraz z przedmieściami.

TEHERAN. 9. 5. (PAT). Miejskowa prasa donosi, iż trzęsienie ziemi, które nawiedziło ostatnio Salmas, spowodowało wielkie zniszczenie. Znaczna część ludności obojętne pod goim niebem. Większość budynków runęła. grzebiąc mieszkańców, pozostałych w mieście. Według obliczeń prasy, liczba ofiar trzęsienia ziemi sięga 2 tys. osób.

## Wyodrębnienie zarazka podagry

WIENIE. 9. 5. (PAT). „Neues Wiener Tageblatt” podaje wiadomość z Nowego Yorku, że dr. Russel Cecil w wykładzie wygłoszonym na posiedzeniu związku lekarzy amerykańskich ogłosił, że udało mu się wyodrębnić zarazek podagry.

## Wewnętrzna pożyczka premjowa na cele budowlane

WARSZAWA, 9. V. (Tel. wł. „Słowa”). Ministerstwo skarbu emitowało dziś nową pożyczkę wewnętrzną premjową na sumę 50 milionów złotych w złocie. Cała suma została już subskrybowana przez syndykat największych banków na terenie Polski.

Dochód z pożyczki przeznaczony będzie na akcję budowlaną. Warunki pożyczki są bardzo dogodne. Obligacje opiewają na okazdela wartości po 50 złotych w złocie każda. Oprocentowanie wynosi 3 proc. w stosunku rocznym. W dniach 1 lutego, 1 maja, 1 sierpnia i 1 listopada wylosowane będą premje, a mianowicie jedna wartość 250 tysięcy złotych w złocie, 1—50 tysięcy złotych w złocie, 10 po 10 tysięcy złotych w złocie i 100 po 1000 złotych w złocie. Pierwsze losowanie odbędzie się 1 listopada r. b. Obligacje, na które już padły wygrane będą dalej uczestniczyły w losowaniu. Pożyczkę zabezpiecza państwo całym ruchomym i nieruchomym majątkiem państwa i są wolne od podatków. Cena obligacji wynosi 50 złotych za jedną obligację.

W dniu 4-go Maja koncert i przedstawienie amatorskie. Orkiestra mandolinistów pod kierownictwem pana Suchorzeckiego i męski chór pod kierownictwem porucznika Karszniewicza złożył się na miłą całość koncertowa a jednogłówna „Tatuszowski” światło odegrał przyświecając bu dżila na sali wybuch śmiechu. Musimy zaznaczyć, że gra niektórych naszych amatorów daleko przekracza poziom gry amatorskiej i takich aktorów, jak pan Karszniewicz, panna Karszniewska, pan Turczyński i pan Kozłowski nie powstydziliby się scena wileńska.

W dniu 4 marca „Powiatowe Koło związku pracy obywatelskiej kobiet w Postawach” zaprosiło przedstawicieli tutejszych urzędów i organizacji na wywieńczenie „Stacji opieki nad maską i dzieckiem”.

Pogwieńcienia lokalni dokonali ks. proboszcz Kaczmarek, który w paru serdecznych słowach życzył rozwoju tej pożytecznej placówce. Prezeska Koła pani Sędzina Sadowska dziękowała przybyłym za uświetnienie swą obecnością tej skromnej uroczystości i prosiła o moralne poparcie instytucji, a powiatowy lekarz dr. Rejro wygłosił przemówienie na temat znaczenia „Stacji”.

Mile wrażeń sprawia jasny czysty lokal Stacji z białymi meblami. Przy Stacji uruchomiona została „kropla mleka”, gdzie biedniejsze matki będą otrzymywały dla do karmienia swoich niemowląt darmo mleko sterylizowane pod nadzorem fachowej higienistki. Stacją kieruje lekarz, a przy Stacji pe nią dyktury panie członkinie „Kół”.

Zyczymy nowej pożytecznej placówki rozwoju i cieszymy się, że zawiązując energię ludzi dobrej woli nasze Postawy „ruszają się”.

— Zjazd kierowników szkół powszechnych. W dniu 5-go Maja w gmachu

## Narodowy bieg naprzetaj w Warszawie

Z prowincji zjechało mało zawodników, Warszawa sama wystawiła przeszło stu. Pole wyścigowe łatwo pomieściło widzów, którzy odechnęli wszyscy policję i organizatorów staneli gdzie im było najwygodniej.

Petkiewicz czy Kusociński? Zakłady są 10 na 1 za Petkiewiczem. Jeśli startuje to znaczy, że pewien jest zwycięstwa. Koledzy bowiem klubowi (oba Warszawianka) i po fachu nie nawidzą się szczerze. Nigdy nie trenują razem, nie rozmawiają, ledwo się witają. Patrz na siebie z podebrą, mówią o sobie z przekąsem: „ten biegał”, — „ten wałkował”, — „ten bluździł”, — „ten gnojkarz”. Wdepłali by jeden drugiego w błęźnię z rozkoszą.

Zaraz po strzale oderwali się od innych. Sadzą dwumetrowymi krokami, nikt utrzymać się ich nie może— próbuje Sawaryn, ale wkrótce daje pokój. A oni myślą tylko o sobie. Co im tam ta holotka z tytu — niegroźna, ale nablić tego draba, oderwać się od niego...

Nie sposób. Jak cię szedł Petkiewicz za Kusocińskim przez 6 kilometrów — wreszcie ustąpił, zwolna tracił krok za krokiem. Na mecie był 80 metrów za nim. Sawaryn o 400 metrów, a gros zawodników o dobre 700.

Trzeba było widzieć radość ex-fornala z Gołębek. Dał bobu Amerykaninowi. Pokazał, że reklama rekla-

ma, a nie tylko Nurmi może zwyciężyć Petkiewicza.

Przynależało, że mamy teraz dwóch biegaczy pierwszej klasy. Konkurencja i zawiść wzajemna jest szczęśliwym zbiegiem okoliczności: będą się stale poprawiali w formie.

Paradnie było rozdawanie żetonów. Pierwszym 6 dano złote, następnym 14-siu srebrne, dalej wszystkim brązowe. Tłok, bałagan, pełno nieznanych typów. Nikt nie wie kto skończył bieg, a kto nie, czy ten i ów mógłbie biegał—pchają się wszyscy i dopominają o żetony. Mennica państwowa zrobiła ich z górą 1300—jest cały koszyk—liczono na większy udział zawodników—jest co rozdawać.

Jakiś rekrut wyciąga rękę.

— Czy pan biegał? Jak nazwisko?

— Ja żołnierz polski bym kłamał —jak rany biegałem...

— Masz pan.

Jakichś dwóch żydków domaga się również. „My też biegali, my też—jakto, patrz Mosiek oni nie widzieli naszych niebieskie majtki...”

Macie!

Doszło do tego, że każdy pchał się na granę i brał żeton. Dopiero gdy koszyk opustoszał zapanował spokój. 130 ludzi wracało zmęczonych, czując 8 kilometrów w nogach, 200 drańowało dziaresko z medalem w klapie: „za Bieg Narodowy—3-go Maja 1930”.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

Karol.

# O akcje unijną na Wschodzie Polski

Dokończenie

(Patr. „Słowo” 8 maja)

Autor „Kropki” zaniepokoił nas, że „rosyjskość” akcji unijnej na kresach, której dowodu dostarczył mu artykuł owego paryskiego pisma rosyjskiego. Pewien ksiądz Rychter (autor pogardliwie nazywa go „popem”), pracujący wśród rosyjskich emigrantów w Belgii, referując postępek akcji unijnej w Polsce, nazywa stale wyznawców tego obrządku Rosjanami, lud kresowy — rosyjskim, całą robotę — rosyjską. Stąd alarm: widzieli, jest to robota rosyjska, jest to akcja polityczna. Ta rusyfikatorska robota kierująca Rosjanami-emigrantami, Polacy, udający popów rosyjskich (sic!), są tylko chwilowym narzędziem na rzecz przyszłej carskiej Rosji!

Za pozwoleniem, nie bierzmy rzeczy tak na gorąco, lecz przypatrzmy się rzeczywistości! Już tam chyba nie wiele owi „Rosjanie” emigranci mają w tej sprawie do gadania, jeśli ich przedstawiciel dopiero po czterech latach pracy unijnej w Polsce dowiedział się o niej przy sposobności zwiedzenia Polski, i w „Błogowieście” „odkrywa” ją dopiero dla emigrantów, jak po nim „odkrył” ją autor „Kropki” dla Polaków. Nie trzeba także zbyt przejmować się terminologią ks. Rychtera, tak często szafującą przymiotnikami „rosyjski”. Zapewno w oryginalnie używano wyrazu „russkij” — otóż chyba wszyscy wiemy, co ten wyraz w rzeczywistości oznacza w ustach Rosjanina. Nie potrzeba mu koniecznie nadawać znaczenia takiego, jakie my dajemy wyrazom „rosyjski”, „wielkorusyjski”, „moskiewski”. Dla Rosjanina, wdrażającego się przed separatyzmami białoruskim i ukraińskim, „Russkij” jest to pojęcie bardziej ogólne, oznaczające zarówno Białorusina, Małorusina, jak i Moskala, wszystko, że tak powiem, co żyje na wschód od etnograficznej polskości. I tego wyrazu użyje Rosjanin nawet wtedy, kiedy będzie mówił o języku białoruskim, czy ukraińskim, które uważa jedynie za odmiany jednej grupy językowej, grupy „russkiej”.

O rosyjskości, czy nie rosyjskości akcji unijnej na kresach możemy coś mówić na podstawie nie obecnego artykułu, lecz stwierdzonych faktów. Takim faktem, uchwytym dla obserwacji, byłyby język, używany w kazaniach, czy katechizmach przez księży, zatrudnionych w tej misji. Otóż jest to nieznajomość istoty stanu rzeczy wystawiać sobie, że w tej pracy dominuje język rosyjski, że się nim wyrażają Białorusini, lub kogokolwiek. Z zasady, zatrudnieni w tej akcji kapłani mają obowiązek zwracania się do ludu, który dla katolicyzmu pozyskali lub pragną pozyskać w takim języku, jakim lud w danej miejscowości posługuje się i jakim chce, żeby do niego mówiono. O ile wiemy, do tej zasady księża unijni się stosują, posługując się na Wołyniu i Podlasiu dialektami małoruskimi, na Polesiu — gwara poleszczyków, na północy białoruszczyzną. Wyjątek stanowi może jeden lub drugi ksiądz, nawrócony z prawosławia, wychowany w tradycjach rosyjskich i dopiero z trudem nałamuujący się do „mowy prostej”. Cemu używanie przezeń polskiego w kazaniach, czy katechizmach, ma być posłanką jakiejś nielojalności względem państwa, jeśli się nie uważa za nielojalność używania tej rosyjszczyzny przez tylu prawosławnych duchownych? Inny wyjątek na rzecz języka rosyjskiego może być spowodowany życzeniem pewnej grupy samychże konwertytów. O sztucznej rusyfikacji w jednym, ani w drugim wypadku nie można mówić, jak w przeciwnym wypadku nie można mówić o sztucznym białoruszczeniu lub ukraińczeniu. Przykładem niechaj będzie Albertyn. Pod opieką tamtejszych OO. Jezuitów posiada dwie kaplice: jedną łacińską, drugą wschodniego obrządku Łacińskiego, obsługującą wyłącznie w polskim języku utrzymywany od hac kśiędz (nawet bez brody); w kaplicy wschodniej służy się obok starocerkiewnej liturgii, kazania mawiane na przemian po białorusku i rosyjsku. Powód tej rozmaitości jest ten, że oprócz osiadłej zdawna ludności białoruskiej, znajduje się w tej miejscowości, niegdyś znacznie przemysłowej, także napływowa grupa, uważająca się za rosyjską. Zastosowana więc została zasada Pawłowa: „Wszystkim wszystkim się stałem”. Natomiast na niedalekiej od Albertyni stacji misyjnej Synkowie używaniem jest w cerkwi dialekt białoruski, którym używają również ludność parafii. Szkoda, że tych faktów nie poznał autor „Kropki” u źródła, zanim zasiadł do pisania swego artykułu. Byłby zaszczyścił i sobie i czytelnikom „Słowa” niepotrzebnych ujemnych emocji.

Oprócz żywego słowa akcja unijna musi posługiwać się także słowem piśmni, na razie literatura, służąca tej sprawie, jest arcykromna, i trzeba skonałować, że jest rosyjską. Wydano parę drobnych broszurek, wychodzą dwa małe pisma („Kiteż” i „Christiania”). Dlaczego to wszystko rosyjskie? Dlatego, że kto z konwertysem jezuitów z Albertyna: Cemu wasi misjonarze na kresach hodują sztu-

tów zechce czytać po polsku, znajdzie bogate piśmiennictwo religijne polskie, odrębne w tym języku piśmiennictwa dla nich tworzyć nie potrzeba. Podobnie rzecz się ma z piśmiennictwem ukraińskim, a nawet w pewnej mierze z białoruskim. Białorusini katolicy posiadają gazetkę ludową w tym języku, wydawaną za aprobatą władzy archidiecezjalnej, przez księdza łacińskiego. Wydawanie więc pism, czy broszur specjalnie unijnych w tym języku, jakkolwiek pożądane, nie jest tak nagłą koniecznością, by nie można było odłożyć go nieco na później. O tem wszakże myślał odnośnie koła. Natomiast jakiś piśmiennik w języku rosyjskim wydawał się niezbędnym dlatego, by trafić także do tych prawosławnych czy unitów, którzy w ludowych narzeczach czy tańcach nie chcą, albo nie umieją. A zdają się, że nawet najautentyczniejsi tejjsi Białorusini nie umieją czytać inaczej jak po rosyjsku.

A propos tego zagadnienia językowego w akcji unijnej zdarzyło mi się świeżo w Warszawie spotkać z następującym zarzutem ze strony pewnego paryżanina, „narodowego” Polaka pod adresem jakiś białoruski język, którego przecież wcale niema (!), bo ludność mówi albo po polsku, albo po rosyjsku? Czy nie lepiej zostawić im rosyjski? Biedni ci misjonariusze: jedni mają im za złe, że mówią po rosyjsku, inni, że po białorusku, a inni, prawosławni, wie dząc, że tymi misjonarzami są przezwani Polacy z pochodzenia, patrzą na nich podejrzliwie, jako na agentów polonizacji, chwilowo tylko ukrywających swe zamiary. Chcąc wszystkim krytykom dogodzić, musieliby poróżnić się z ludnością jedynie na mię-

Wyjaśnięm ważniejsze wątpliwości nieporozumienia. Są jeszcze inne. Jakś ksiądz Polak podpisał się po rusku. Ksiądz Augustynski w Wilnie „znieszkolono” ikonostasem. W Rzymie „stnieje” centralny zarząd do tych spraw pod przewodnictwem kard. Sincero (autor pisał Sincero). Istnieją katolickie księży Rosjanie na emigracji. Konwertytami mówi się, iż są „prawosławnymi”, uznającymi Papieża i t. d. Każda tych wiadomości napelnia autora już to wstrętem, już to zdziwieniem, uczuciami wyrażonymi w wykrzyknikach i wielokropkach. Po co jednak robić z młodego? Po rusku mógł się ktoś podpisać przez roztargnienie. Ikonostas należy do obrządku wschodniego i takie „znieszkolenie” spotykamy w kilkunastu kościołach katolickich, przerobionych z kościołów łacińskich w samym Rzymie, pod okiem papieża. Istnieją osobna Kongregacja w Rzymie do spraw obrządków wschodnich, bo istnieją w Kościele takie obrządki. Nie ma tu żadnego odkrycia Ameryki, Unia są rzeczywistością „prawosławnymi”, uznającymi papieża, tak samo zresztą jak i łacinnicy, bo w obydwóch liturgiach wyznawcy prawdziwego Chrystusowego Kościoła nazwani „prawosławnymi”, w mszy łacińskiej „orthodoxi catholice fidei cultores”. Prawdziwi Rosjanie także nie są wykluczeni z Kościoła katolickiego, więc są katolicy kapłani Rosjanie i to obydwóch obrządków. Tak naprzykład z cytowanych przez autora „Kropki” księży, Ks. Krzyżanowski jest księdzem rzymskim, pracował do niedawna przy księdzu, nawrócony z prawosławia, wychowany w tradycjach rosyjskich i dopiero z trudem nałamuujący się do „mowy prostej”. Cemu używanie przezeń polskiego, jakby rewanżując się za język rosyjski w kazaniach, czy katechizmach, ma być posłanką jakiejś nielojalności względem państwa, jeśli się nie uważa za nielojalność używania tej rosyjszczyzny przez tylu prawosławnych duchownych? Inny wyjątek na rzecz języka rosyjskiego może być spowodowany życzeniem pewnej grupy samychże konwertytów. O sztucznej rusyfikacji w jednym, ani w drugim wypadku nie można mówić, jak w przeciwnym wypadku nie można mówić o sztucznym białoruszczeniu lub ukraińczeniu. Przykładem niechaj będzie Albertyn. Pod opieką tamtejszych OO. Jezuitów posiada dwie kaplice: jedną łacińską, drugą wschodniego obrządku Łacińskiego, obsługującą wyłącznie w polskim języku utrzymywany od hac kśiędz (nawet bez brody); w kaplicy wschodniej służy się obok starocerkiewnej liturgii, kazania mawiane na przemian po białorusku i rosyjsku. Powód tej rozmaitości jest ten, że oprócz osiadłej zdawna ludności białoruskiej, znajduje się w tej miejscowości, niegdyś znacznie przemysłowej, także napływowa grupa, uważająca się za rosyjską. Zastosowana więc została zasada Pawłowa: „Wszystkim wszystkim się stałem”. Natomiast na niedalekiej od Albertyni stacji misyjnej Synkowie używaniem jest w cerkwi dialekt białoruski, którym używają również ludność parafii. Szkoda, że tych faktów nie poznał autor „Kropki” u źródła, zanim zasiadł do pisania swego artykułu. Byłby zaszczyścił i sobie i czytelnikom „Słowa” niepotrzebnych ujemnych emocji.

Oprócz żywego słowa akcja unijna musi posługiwać się także słowem piśmni, na razie literatura, służąca tej sprawie, jest arcykromna, i trzeba skonałować, że jest rosyjską. Wydano parę drobnych broszurek, wychodzą dwa małe pisma („Kiteż” i „Christiania”). Dlaczego to wszystko rosyjskie? Dlatego, że kto z konwertysem jezuitów z Albertyna: Cemu wasi misjonarze na kresach hodują sztu-

W tym celu gorąco polecać używanie próbnych oryginalnych tabletek Aspirin (znak ochronny — napis „Bayer” w kształcie krzyża). Tabletki Aspirin są to nabywa we wszystkich aptekach. Poza tem konieczne zmieniać częściej chustki do nosa i często myć ręce, aby nie dopuścić do dalszego szerzenia się kataru. Każdy kto postępuje w ten sposób, dla netykiety i zachowania swego zdrowia, lecz oddaje również usługę innym.

— (k) Nieustanna adoracja Przenajświętszego Sakramentu. Dnia 11 maja w kościele w Jajłowce (kościół Przemienienia Pańskiego) przypada całodzienna adoracja Przenajświętszego Sakramentu dnia 12 maja w kościele w Kwasówce.

— (k) Ostatni dzień pobytu wiceministra Starzyńskiego. Wczoraj dr. Starzyński odbył konferencję z przedstawicielami: tow. organizacyj i kółek rolniczych pp. Wagnierem i Bortkiewiczem, zajął się z ich postulatami w dziedzinie gospodarczej, kredytowej i podatkowej, jak również z potrzebami rolnictwa. Następnie p. wiceminister konferował z przedstawicielami Izby Rzemieślniczej z prezesem Szumańskim na

Ks. J. Urban T. J.

## Dzień Marszałka Piłsudskiego

W dniu wczorajszym Marszałek Piłsudski odbył w południe dłuższy spacer po mieście.

Po powrocie do pałacu p. Marszałek przyjął w drodze wyjątku delegację podoficerów, która prosiła o przyjęcie protektoratu nad „Ogniskiem” podoficerów garnizonu wileńskiego.

# KRONIKA

**SOBOTA**  
10 Dnia  
Antonina  
jutro  
Mamerta

W. słońca o g. 3 m. 51

Z. słońca o g. 7 m. 14

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii  
U. S. B. w Wilnie  
z dnia 9 - V. 1930 r.

Ciśnienie średnie w mm } 756

Temperatura średnia } + 13°C

Temperatura najwyższa: + 18°C

Temperatura najniższa: + 11°C

Opad w milimetrach: —

Wiatr przeważający } południowo-wschodni

Tendencja barometryczna: spadek następnie wzrost

Uwagi: deszcz.

## NABOŻENSTWA

— (k) Rozkład nabożeńst w niedzielnych. Katedra. Godz. 6 — Msza św. majowa przed ofiarą Matki Boskiej, godz. 3.30 msza św. z suplikami, godz. 9.30 — wotywa, godz. 10.15 suma, celebruje ks. kanonik Zebrowski, kazanie wygłosi ks. kanonik Antoni Cichowski, g. 15.30 wykład z Pisma św. godz. 16. Nieszpory, godz. 17 rozpoczyna się nabożeństwo majowe.

Kościół Ostrobramski, godz. 6 Msza św. majowa, godz. 8 — Msza św. w kaplicy, godz. 9 — wotywa uczniowska w kościele, godz. 11 — suma, g. 16.30 nieszpory w kościele, g. 17 Litania i nabożeństwo majowe z kazaniem w kaplicy Matki Boskiej Ostrobramskiej.

Kościół św. Jana, godz. 6 — Msza św. majowa, godz. 8 — Msza św. dla dzieci, godz. 10 msza św. uczniowska, godz. 10 msza św. akademicka, reytowana z kazaniem, g. 11 suma, g. 16.30 wykład z Pisma św. godz. 17 nieszpory.

Kościół pod Bernardyński, godz. 6 Msza św. majowa, g. 8 — Msza św. czytana, godz. 9 — msza św. uczniowska, godz. 11 suma, g. 16.30 — Nieszpory, godz. 19.15 — nabożeństwo majowe z odpowiednią nauką.

Kościół św. Rafała, godz. 6 — Prymaria, godz. 9 — Msza św. uczniowska, godz. 11 — suma, godz. 16.30 — wykład z Pisma św. godz. 17 — Nieszpory i nabożeństwo majowe.

Kościół św. Jakóba, godz. 6 msza św. majowa, g. 8 — Msza św. uczniowska, godz. 11 suma, g. 16.30 — wykład z Pisma św. godz. 17 — Nieszpory, godz. 18 — nabożeństwo majowe.

Kościół św. Ignacego, godz. 9 — Msza św. dla wojska, godz. 10 — Msza św. dla wojska, godz. 12 — Msza św. grana w kościele, g. 6.30 msza św. majowa, g. 8.30 — wotywa, godz. 11 — suma, g. 15.30 wykład z Pisma św. godz. 16 nieszpory.

Kościół Bonifratrów, godz. 6.30 — Prymaria, godz. 8 — Msza św. czytana, godz. 10 suma, g. 17 Nieszpory, godz. 19 — nabożeństwo majowe z odpowiednią nauką.

Kościół Niepokalanego Poczęcia NMP, godz. 7 — Prymaria, godz. 10.30 suma, g. 15.30 wykład z Pisma św. godz. 15 — Nieszpory.

Godz. 19 — nabożeństwo majowe. Kościół Najświętszego Serca Jezusowego, godz. 6.30 — Prymaria, godz. 9.30 — wotywa uczniowska, godz. 11 suma, g. 16.30 wykład z Pisma św. godz. 17 — Nieszpory i Litania do Najświętszego Serca Jezusowego i nabożeństwo majowe, w dniu powszednie nabożeństwo majowe stale o godz. 6 pp.

Kościół Antokolski, godz. 6 — Prymaria, godz. 11 — suma, godz. 17.30 Nieszpory. Dnia 12, 13 i 14 przypada nabożeństwo czterdziestogodzinne. Codziennie wystawienie Przenajświętszego Sakramentu rozpoczyna się o godz. 6 rano. Prymaria o 6.30 rano, suma o godz. 9, Nieszpory z kazaniem o godz. 17.30 pp.

Kościół Misjonarski, godz. 6 — Prymaria, godz. 7 — Msza św. cicha, godz. 8 — wotywa, godz. 11 — suma, godz. 16 nieszpory, godz. 18.30 nabożeństwo majowe.

Kościół św. Anny, godz. 10 — Msza św. czytana.

Kościół Wszystkich Świętych, godz. 6 — msza św. majowa, g. 9 wotywa, godz. 11 — suma, g. 15.30 — wykład z Pisma św. godz. 16 nieszpory, godz. 18 nabożeństwo majowe z odpowiednią mową.

Kościół św. Kazimierza, godz. 6 — Msza św. czytana, godz. 7 prymaria, godz. 8 msza św. czytana, g. 9 msza św. czytana, g. 10 msza św. uczniowska g. 11 suma, g. 17 nieszpory.

Kościół św. Jerzego, godz. 6 — Prymaria, godz. 9.30 msza św. uczniowska, g. 11 msza św. czytana z kazaniem.

Kościół św. Stefana, godz. 6 — Prymaria, godz. 9 — Msza św. uczniowska, godz. 11 suma, g. 16 nieszpory i wykład z Pisma św.

Kościół św. Michała, godz. 10.30 msza św. czytana, g. 6.30 nabożeństwo maj.

## URZĘDOWA

— Ostatni dzień pobytu wiceministra Starzyńskiego. Wczoraj dr. Starzyński odbył konferencję z przedstawicielami: tow. organizacyj i kółek rolniczych pp. Wagnierem i Bortkiewiczem, zajął się z ich postulatami w dziedzinie gospodarczej, kredytowej i podatkowej, jak również z potrzebami rolnictwa. Następnie p. wiceminister konferował z przedstawicielami Izby Rzemieślniczej z prezesem Szumańskim na

czele, potem zaś odwiedził Izbę Przemysłową i był obecny na posiedzeniu zarządu i wysłuchał dyzederatów Izby w sprawach gospodarczych. Wczoraj dr. Starzyński udzielił posłuchań w gmachu Izby Skarbowej i przed odjazdem wziął udział w obiedzie wydanym przez wojewodę na którym byli obecni przedstawiciele władz skarbowych i samorządu gospodarczego.

O godzinie 23 dr. Starzyński opuścił Wilno żegnany na dworcu przez prezesa Ratyńskiego, wojewodę Raczkiewicza i innych naczelników władz.

— Służba policji w miejscach rozrywkiowych. Komenda policji otrzymała zarządzenie dotyczące dyżurów policji w miejscach rozrywkiowych. W myśl tego rozporządzenia policja obecna będzie na wszelkiego rodzaju imprezach rozrywkiowych tylko w wypadku gdy tego wymaga bezpieczeństwo publiczne. Za obecność policji w miejscach rozrywkiowych nie wolno pobierać żadnych wynagrodzeń i opłat.

## SZKOLNA

— (o) Podatki miejskie w maju. W ciągu miesiąca maja przypadają terminy płatności następujących podatków miejskich i państwowych, ściąganych przez Magistrat m. Wilna: I raty 1930 r. podatku państwowego i podatku komunalnego od nieruchomości oraz drugich rat 1930 r. podatków od lokali, od zbytku mieszkaniowego oraz państwowego i miejskiego podatku od pólow niezabudowanych. Termin uiszczenia podatku od lokali bez kar upływa dn. 14 czerwca.

## MIĘSKA

— (o) Z opieki higienicznej — lekarskiej w szkołach powszechnych m. Wilna. W miesiącu w kwietniu odwiedziło 34 szkoły. Przeprowadzono badań indywidualnych 227, skierowano do przychodni 162, dokonano pomiarów antropometrycznych 7523, przeprowadzono badań psychologicznych 32, zakwalifikowano do szkoły spec. alnej 24. Liczba dzieci brudnych w porównaniu z ubiegłym miesiącem nieco się zmniejszyła: odprowadzono do kąpiel 1724.

## PRACA I OPIEKA SPOŁECZNA

— Skończył się strajk szweców. Trwający od dłuższego czasu strajk szweców zrzeszonych w chrześcijańskim zw. zaw. został zlikwidowany.

Strajkujący otrzymali podwyżkę 1 i pół złotego na parze obuwia.

## UNIWERSYTECKA

— Nominacja profesora USB. Docent Uniwersytetu Stefana Batorego p. Janusz Iwańszewicz mianowany został profesorem nadzwyczajnym historii nowożytnej na Wydziale Humanistycznym tegoż Uniwersytetu.

## AKADEMICKA

— Sodalicja Marjańska Akademików. Zawiązanie, że w niedzielę 11 maja odbędzie się doroczne walne zebranie. Zebranie poprzedzi uroczysta Msza św. w kaplicy OO. Jezuitów, celebrowana przez Ję. ks. biskupa Bandurskiego. Początek Mszy św. o godz. 8. Obecność członków konieczna.

## ZEBRANIA I ODCZYT

— Odczyt prof. Charkiewicz. W dniu 11.5. rb. o godz. 18 w sali własnej przy ul. Kolejowej Nr. 19 p. profesor W. Charkiewicz wygłosi odczyt na temat: „Kult Matki Boskiej w Polsce”. Wstęp wolny.

— Z Wil. T-wa Lekarskiego. We wtorek dnia 13 bm. o godz. 8 wieczorem, w lokalu Wil. Tow. Lekarskiego Zamkowa 24, odbędzie się ogólne zebranie Stowarzyszenia Lekarzy Polaków w Wilnie.

Na porządku dziennym odczyt dr. Ludwika Rostkowskiego „O działalności Przewodniczącej Kolumny Sanitarniej Polskiego Czerwonego Krzyża na Wileńszczyźnie”.

— (k) Zebranie St. Mi. Polskiej. Dnia 11 maja o godz. 3 pp. w sali parafialnej odbędzie się zebranie St. Mi. P. żeńskiej im. H. Stenkiewicza parafii św. Rafała.

## KOMUNIKATY

— Z Izby Przemysłowo-Handlowej w Wilnie. Izba Przemysłowo-Handlowa w Wilnie podaje do wiadomości osób zainteresowanych, że jest w posiadaniu szczegółowych informacji, dotyczących możliwości zbytu szczytnych w Stanach Zjednoczonych Ameryki.

Zainteresowani kupcy zechcą zgłosić się do Izby P. H. w Wilnie (ul. Trocka 3) w godzinach urzędowych od 8.30 do 3.30.

— Ruch kołowy na drodze St. Prudy — m. Lebedzewo czasowo zamknięty. W związku z przebudową jezdni na odcinku drogi państwowej 3/25 pomiędzy stacją Prudy a m. Lebedzewo Urząd wojewódzki powołał, iż ruch kołowy na wspomnianym odcinku zostaje zamknięty i skierowuje się na drogę Lebedzewo — Markowo.

— Prudnia, wzdłuż Lebedzewo — Markowo — Bieńczyce — Zalesie.

— (k) Kursa dla Zarządów SMP. Dnia 11 i 12 maja odbędzie się w Wileńszczyźnie, na kurs winne przybyć zarządy S. M. P. miejskiej i żeńskiej.

## NADESLANE

— Przykry gość. W obecnym okresie zmiennej pogody coraz częściej zjawia się niepożądany i nieproszony gość — katar.

Wszyscy znają dobre niezwykłą łatwość zarażenia się katar, i obawiają się go. I słusznie, gdyż katar doprowadza często do powikłań, przechodzących łatwo w ciężkie ropienie. Krótko mówiąc, katar bywa niebezpiecznym początkiem poważnych chorób.

Z tego powodu należy starać się zapobiec w porę przykrym skutkom niewinnego z pozoru kataru lub przeziębienia. Można w tym celu gorąco polecać używanie próbnych oryginalnych tabletek Aspirin (znak ochronny — napis „Bayer” w kształcie krzyża). Tabletki Aspirin są to nabywa we wszystkich aptekach. Poza tem konieczne zmieniać częściej chustki do nosa i często myć ręce, aby nie dopuścić do dalszego szerzenia się kataru.

Każdy kto postępuje w ten sposób, dla netykiety i zachowania swego zdrowia, lecz oddaje również usługę innym.

# SPORT

## Bieg okrężny o puchar „Słowa”

W niedzielę następną t.j. 18 bm. odbędzie się bieg okrężny o nagrodę przedłuż kolejności osiągniętych miejsc, chodnią puchar „Słowa”. Bieg zapowiadają się nader interesująco gdyż prócz udziału zespołów klubów wileńskich spodziewany jest przyjazd zawodników z Lidy i Grodna.

Trasa biegu wynosi: 2700 metr i biegnie jak na szkicu. Start u wylotu Alei Syrokomi i ul. Tadeusza Kościuszki, meta — w alei Cieleńnika równoległej do ul. Arsenalskiej.

Do biegu mogą stawać członkowie towarzystw sportowych, stowarzyszeń przysp. wojskowego, i t.d.

Bieg nosi charakter drużynowy, to znaczy: każda organizacja uczestnicząca w biegu wystawia drużynę w składzie najmniej 6 osób.

Zwyczajnie organizacja (towarzystwo) której zespół osiągnie najmniejszą

ilość punktów. Punkty oblicza się według biegu okrężny o nagrodę przedłuż kolejności osiągniętych miejsc, przyczem klasyfikuje się tylko 6 pierwszych biegaczy zespołu.

Klasyfikowane będą tylko te drużyny, których wszyscy uczestnicy (6 osób) biegu ukończą.

Bieg odbywa się według przepisów P. Z. L. A.

Nagrada przechodnia przechodzi na własność tej organizacji która zdobyła ją 3 krotnie kolejno, lub 5 krotnie bez zachowania kolejności.

Nazwa zwycięskiego zespołu uwidocznioma zostaje każdorazowo na nagrodzie przechodniej.

Przypominamy że zgłoszenia należy kierować na ręce kierownika Ośrodka W. F. (Ludwisarska 4) por. Herholda.

## Przedwczesne zwolnienie wleźnia oskarżonego na pięcioletnią karę

Z więzienia Łukiskiego zwolniono omyłkowo znanego oszusta, grasującego na czarnej giełdzie Michała Galperna znanego pod pseudonimem „bat'ka Machno”, który w roku ubiegłym za różne swe sprawy osiadał za kratą i otrzymał karę jednego roku więzienia. Od tego wyroku Galpern zaapelował. W międzyczasie przeciwko siedzącemu w więzieniu Galpernowi wszczęto nową sprawę karną i w rezultacie stanął on niedawno przed Sądem, który tym razem wymierzył mu już 5 lat

więzienia. Tymczasem rozpatrzone została skarga apelaacyjna Galperna od pierwszego wyroku i w rezultacie kara z tego wyroku została mu zmniejszona do tego stopnia, że mógł on już wyjść z więzienia. Tak też się stało. Dopiero gdy Galpern był już na wolności zauważono nieporozumienie, lecz było już za późno. Przedwczesne zwolnienie oszusta znikł, jak kamfora i gdzieś zbiegł.

## RÓŻNE

— Dr. Wygodzki interweniujecie u ministra oświaty. Dr. Wygodzki przyjęty był przed kilkunastu dniami przez ministra oświaty, z którym omówił szereg spraw, a m. in. sprawę zatwierdzenia budżetu gmin żydowskich na Kresach, w szczególności gminy wileńskiej. Pan minister obiecał budżet gminy wileńskiej zatwierdzić.

— Złoty krzyż zasługi. Naczelnik wydziału Wil. Dyr. kolejowej inż. J. Narkowicz odznaczony został złotym krzyżem zasługi za zasługi położone przy organizowaniu działu na P. W. K.

— Złoty medal za organizację szpitalnictwa. Ministerstwo Przem. i Handlu podało do wiadomości, że Wilno przyznany został przez Zarząd Powszechniej Wystawy Krajowej w Poznaniu złoty medal za wyniki pracy w dziedzinie organizacji szpitalnictwa miejskiego i zakładów opieki społecznej.

— Napoje chłodzące pod kontrolę. Z nastaniem cieplejszych dni fabrykanci lodów, wód owocowych i lemoniady puszczają na rynek swe wyroby niejednokrotnie ze względu na konkurencyjnych nieprzepisowo przyrządzonych.

W związku z tem Zakład Badań Żywności zwiększył czujność nad temi przedsiębiorstwami i wyroby ich brane będą do badania laboratoryjnego.

W wypadku ujawnienia w nich szachrynych zamiarów lub składników szkodliwych dla zdrowia wytwórcy i sprzedawcy pociągnięci zostaną do odpowiedzialności.

## BALE I ZABAWY

— Zabawa taneczna w kole Pol. Mac. Szk. im. T. Kościuszki przy ul. Turgielskiej 12, odbędzie się w sobotę 10. 5. rb. Początek o godz. 9 wiecz. Wstęp za zaproszeniami.

## TEATR I MUZYKA

— Teatr miejski na Pohulance. Dziś z okazji Tygodnia Polskiej Macierzy Szkolnej dwa przedstawienia po cenach najniższych od 20 do 80 gr. O godz. 3 dla dzieci i młodzieży baśń Walewskiego „Cudowny pierścien”. Wieczorem o godz. 8 opera narodowa J. Kurpińskiego „Krakowiacy i Górale”.

— Teatr miejski w Litwinie. Występy Teatru Rosyjskiego z Rygi. Dziś znakomity zespół Teatru Rosyjskiego z Rygi wystawia doskonałą sztukę Turgeniewa „Gniazdo szlachetkie” jutro w niedzielę „Dama kameleowa”.

Dumas, w poniedziałek 12 bm. ostatnia nowość sztuka Bułhakowa „Mieszkanka Zolki”.

We wtorek 13 „Burza” Ostrows

Przyczyną targnięcia się na życie był zawód miłośny.

— **Zatrzymanie złodzieja i paserki.** Przed trzema dniami okradziono mieszkanie Władysława Gołębiewskiego przy ulicy Trebackiej 12. Obecnie policja podczas rewizji w mieszkaniu złodzieja Mieczysława Jankowskiego (Obozowa 84) odnalazła garderobę pochodzącą z kradzieży z Gołębiewskiego reszta zaś rzeczy ujawnia u paserki Anny Kleczkowskiej zamieszkałej w tymże domu.

— **Wagonetka przyniosła robotnika.** W czasie robót ziemnych, prowadzonych przy ulicy Derewickiej, wykoleiła się wagonetka przyniosła całym ciężarem robotnika zatrudnionego przy tych robotach Antoniego Jankuna (Stomianka 15). Uległ on złamaniu nogi i został ulokowany w szpitalu św. Jakóba.

— **Przebiehanie.** Na ulicy Soboczek auto prywatne 14203 przejechało 7-letniego Męre Adolfa (Soboczek 10), która uległa ogólnym obrażeniom całego ciała.

Nieraz wskazywaliśmy rodzicom na obowiązki pilnowania dzieci, lecz widząc tylko wysokie kary spowodują, że należy być na przestrzeganiu. Bowiem w takich wypadkach nie srożyć, lecz rodzice są winni, że pozostawiają dzieci bez opieki, narażając je na niebezpieczeństwo.

— **Uduślenie dziecka podczas snu.** W nocy z 6 na 7 b. m. w wsi Żupki pod Postawami małżonkowie Maksymowicz uduślili podczas snu swego 11 tygodniowego syna.

— **Potokarstwo przy pracy.** Na ulicy Ponarskiej nieznany potokarz skradł z wozu Chana Polaka z Osmianów skrzynię tytoniu wagi 50 kg. wartości 700 złotych. Skradziony tytoni stanowił własność Jana Białokęskiego hurtownika w Osmianach.

W tym samym dniu, t. j. w ubiegły czwartek, z auta ciężarowego, przejeżdżającego ulicą Stefanką skradziono jedną skrzynię masła. W tym wypadku sprawców zdołano ująć. Są to zawodowi złodzieje: Mojżesz Niemik (Konarskiego 4) i Mowśa Frank (Prywatny 22). Skradzione masło było własnością Izraela Dejeza z Włdy.

— **Uduślenie samobójstwa.** Z nieznanych przyczyn powódź wypila spirytusu skatowanego Paulina Wolkowa, zamieszkała przy ulicy Sierakowskiego 23. Desperacko ulokowano w szpitalu Sawicz.

— **Poranienie.** Wczoraj w nocy przy ulicy Ludwiskiej, koło domu Nr. 8, znalazłono leżące na chodniku nieprzytomnego mężczyźnię, jak następnie okazało się Tobiasza Sawicza (Polocka 4), który miał liczne rany na głowie i szyi. Będąc pijanym Sawicz wstał bójkę z nieznanymi osobnikami, którzy go tak dotkliwie wyszykowali, że leży w szpitalu walcząc ze śmiercią.

## RADJO

SOBOTA, DNIA 10 MAJA 1930 r.

11.58—12.5: Sygnał czasu z Warszawy.  
12.05—13.10: Muzyka z płyt gramofonowych. Audycja utworów hebrajskich.  
13.15—16.00: Kom. meteor. z Warsz.  
16.00—17.00: Tr. z Warsz. Odczyty dla maturzystów.  
17.00—17.15: Kom. Wil. Tow. Organizacji i Kółek Rolniczych.  
17.15—17.35: „W wielkiej rampy” feljton teatralny wygł. T. Łopalewskiego.  
17.35—17.45: „Co nas boli?” wędrownika Mika po mieście.  
17.45—18.45: Tr. z Krakowa. Aud. dla dzieci.  
18.50—19.15: Polskie utwory gwarne — pogad. wygł. Helena Romer Ochlenkowska.  
19.15—19.50: Program na następny tydzień i rozmaitości.  
19.50—20.1: „Z szerokiego świata” najciekawsze zdarzenia tygodnia omówi Henryk Tokarczyk. O godz. 20: sygnał czasu.  
20.15—20.30: Tr. z Warszawy. Humoreska.  
20.30—23.00: Tr. z Konserwatorium Warszawskiego. Koncert laureatów Budapeszt.  
23.00—0.30: Muzyka z płyt gramofonowych.

## Rejestr Handlowy

DO REJESTRU HANDLOWEGO SĄDU OKRĘGOWEGO W WILNIE WCIĄGNIĘTO NASTĘPUJĄCE WPISY:

w dniu 7 II 1930 r.  
11526. I. A. „Garbarna Kiew Gersztarz i Ska, dawniej Surawicza. Spółka kapiowa”. Eksploatacja garbarni należy do Józefa Surawicza. Siedziba w Wilnie ul. St. Słachutka 6. Firma istnieje od 2 stycznia 1930 roku. Wspólnicy zam. w Wilnie: Kiew Gersztarz — przy ul. Piłsudskiego 23, Samuel Kuszak — przy ul. Wileńskiej 39, i Jędrzej Daszewski — przy ul. Zarzeckiej 19. Spółka firmowa zawarła na mocy umowy z dnia 30 grudnia 1929 roku na czas nieograniczony Zarząd należy do wszystkich trzech wspólników. Wskazanie, pełnomocnictwa, akty, umowy, i wszelkie inne zobowiązania w imieniu spółki podpisują dwaj wspólnicy pod stemplem firmowym; wszelka korespondencja, nie zawierająca zobowiązań, odbiór listów poleconych i poleconych, przesyłek pocztowych i kolejowych, frachty dokumenty celne i t. p. może podpisywać każdy ze wspólników. 178—VI

w dniu 8. II. 1930 r.  
11527. I. A. „Narkuńska Musza” w Lidzie, ul. Suwalska 25. Piwiarnia i sprzedaż wyrobów tytoniowych. Firma istnieje od 1926 roku. Właściciel — Narkuńska Musza, zam. tamże. 179—VI

11528. I. A. „Owsejczyk Dweira” w Osmianach, Rynek 12. Sprzedaż galanterii i sędzi. Firma istnieje od 1929 roku. Właściciel Owsejczyk Dweira, zam. w Osmianach, ul. Kościelna 3. 180—VI

11528. I. A. „Oranski Pejsach” w Lidzie, ul. Rynek 67. Sklep galanterijny. Firma istnieje od 1927 roku. Właściciel Oranski Pejsach, zam. tamże. 181—VI

11530. I. A. „Olkienicka Raja” w Lidzie, ul. Mickiewicza 17. Sklep galanterijny. Firma istnieje od 1927 roku. Właściciel Olkienicka Raja, zam. w Lidzie ul. Falkowskiego 4. 182—VI

11531. I. A. „Pozniakow Nifon” w Worpajewie, pow. Postawskiego. Skup zawodowy drzewa w celu odsprzedaży. Firma istnieje od 1928 roku. Właściciel Pozniakow Nifon, zam. w Borowie, gm. Worpajewskiej pow. Postawskiego. 183—VI

w dniu 8. II. 1930 r.  
11532. I. A. „Perewozkin Morduch” w Głębokiem, ul. Kolejowa. Sprzedaż nafty i przetworów naftowych. Firma istnieje od 1926 roku. Właściciel — Perewozkin Morduch, zam. w Głębokiem, ul. Zamkowa 8. 184—VI

11533. I. A. „Podolska Sonia” w Lidzie, Rynek 63. Sklep galanterijny i kolonialny. Firma istnieje od 1925 roku. Właściciel — Podolska Sonia, zam. tamże. 185—VI

11534. I. A. „Palczewski Albin” w Jodach, pow. Brastawskiego. Sklep kolonialny — spożywczy. Firma istnieje od 1929 r. Właściciel Palczewski Albin, zam. tamże. 186—VI

## GIEŁDA WILEŃSKA

z dnia 9 maja 1930 r.

Akcje:

Wileński Bank Ziemiński Wartość nominalna zł. 150 — tranżacja w złotych za jedną akcję 154 — 154½ — 154.

## GIEŁDA WARSZAWSKA.

z dnia 9 maja 1930 r.

Watyuty i dewizy:

Belgia 124,44 — 124,75 — 124,13.  
Gdańsk 173,20 — 173,63 — 172,77. Holandia 358,88 — 359,78 — 357,98. Londyn 43,32 — 43,43 — 43,21. Nowy York 8,907 — 8,927 — 8,887. Paryż 34,98 — 35,07 — 34,90.  
Praga 26,42 — 26,48 — 26,36. Nowy York 8,919 — 8,939 — 8,889. Szwajcaria 172,71 — 173,14 — 172,28. Wiedeń 125,77 — 126,08 — 125,46. Włochy 46,77 — 46,89 — 46,66. Berlin w obr. prywatnych 212,78.

Papiery procentowe:

Pożyczka inwestycyjna 111,50 — 112.  
Premiowa dolarowa 68 — 67,50 — 68,5  
procent. kolejowa 51,75. 6 procent. dolarowa 78.  
8 procent. L. Z. Banku Gosp. Kraj. i Banku Rolnego, obl. BGK 94, to same 7 procent. 83,25.  
4,5 procent. L. Z. ziemskie 57,50 — 57,75 — 57,50. 5 procent. warszawskie 60,50. 8 procent. warszawskie 79 — 78,75. 8 procent. Lublina 68,25. 10 procent. Lublina 83,50. 8 procent. Łódź 71,50.



**PIĘGI**  
ZŁOTE PLAMKI  
OPALENIEM  
USMA POD SZKŁEM  
APTEKARZA  
JANA GADEBUSCH  
AXELA KREM  
ZŁ. 2,50  
ZŁ. 4,50  
AXELA MYDŁO  
ZŁ. 1,50  
ZŁ. 3,50

Do nabycia w składach aptecznych, aptekach i perfumeryjach. — t

## OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie rewiru II-go z siedzibą w Wilnie przy ul. Jakóba Jasińskiego nr. 1 m. 3 zgodnie z art. 1030 UPC podaje do wiadomości publicznej że w dniu 19 maja 1930 roku o godzinie 10 rano w Wilnie przy ul. Jakóba Jasińskiego nr. 1 odbędzie się sprzedaż z licytacji należącego do Piotra Niemierowicza majątku ruchomego składającego się z autobusu marki „Morris” nr. W.N. 14371 oszacowanego na sumę złotych 5.000.

Komornik Fr. Legieć

## CENY W WILNIE

z dnia 9 maja 1930 r.

Ziemiopłody: pszenica 41 — 42, żyto 19 — 20, jęczmień na kaszę 18 — 19, browary 21 — 22, owsy 17 — 18, gryka 24 — 25, wyka 29 — 30, otręby pszenne 15 — 16, żytnie 12 — 13, koniżyna 12 — 13, słoma 6 — 7, makuchy lina 36 — 37, słonecznikowe 25 — 26. Tendencja nieokreślona. Dowóz dostateczny, zapotrzebowanie słabe.

Nasiona: owsy siewny zależnie od gatunku 24—27, lubin 28—30, seradela 35—36, peluska 25—27, wyka 33—36, koniżyna czerwona 200—220, biała 275—300, szwedzka 300—320, tymotka 100—120, przelot 140—180.

Makła pszenka 60 — 80, żytnia razowa 97 procent. 25 — 27, pyłowa 65 procent. 35—38 za 1 kg.

Kasza: jęczmieńna 50 — 65, jaglana 70 — 85, gryczana 80 — 90, owsiana 85 — 109, perlowa 60 — 80, pęczak 50 — 60 za 1 kg. manna 100 — 140.

Jaja 100 — 120 za 1 dziesiątek.

Nabiał: mleko 30 — 35 gr. za litr, smietana 180 — 200, twaróg 100 — 120 za 1 kg., ser twarogowy 120 — 160, masło nie solone 550 — 600, solone 450 — 500.

Drób: kury 6 — 8 zł. za sztukę, kurczęta — 8 — 9, bity 6 — 7, gęsie 18 — 20, bity 15 — 18, indyki 20 — 25 bity 18 — 20 zł.

Mięso: wołowe 180 — 220, cielęce 160 — 200, baranina 240 — 250, wieprzowe 260 — 320, słonina świeża 380 — 400, solona 380 — 420, sadio 380 — 400, smalec wieprzowy 420 — 440.

Warzywa: groch polny 40 — 60, fasola biała 100 — 120, kartofle 9 — 10 kapusta świeża 9 — 10, kwaszona 25 — 30, marchew 15 — 20, (za klg.), buraki 10 — 15 (za kilogram) brukiew 15 — 20, ogórki 10 — 12 zł. za 100 sztuk, cebula 40 — 50.

Ryby: liny żywe 400—450, śnięte 300—350, szczupaki żywe 450—480, śnięte 250—300, leszcze żywe 400—450, śnięte 280—300, karpie żywe 400—450, śnięte 250—300, karasie żywe (brak) śnięte 180—200, okonie żywe 400—450, śnięte 280—300, wazacze żywe 400—450, śnięte 300—350, węgorze 550—650, młuszy żywe 250—300, śnięte 180—200, stynka 100—120, płocie 150—180, sumy 250—300, drobne 30—50.

Len: Len włókno surowe I gat. 18—20 zł. za pud, len trzepany 26—27 zł. za pud. Siemie linańskie o czystości 87,5 procent. 11—15 zł. za pud. (n).

## OFIARY.

Dla uczczenia pamięci nieodżałowanego i niezapomnianego sp. Resytuta Sumorka w pierwszą rocznicę jego śmierci, składa dla najbardziej szanownego Józefa Songajlo zł. 20.  
Dla uczczenia sp. Prezesa Resytuta Sumorka na Złotek im. Marii składa Stanisław Pliszczynski zł. 25.

## Obwieszczenie o przetargu.

PODAJE SIĘ DO WIADOMOŚCI ZAINTERESOWANYCH, IŻ W DNIO 20 MAJA B. R. O GODZ. 12-TEJ ODBĘDZIE SIĘ W LOKALU MAGISTRATU W GŁĘBOKIEM (UL. ZAMKOWA NR. 9.) PRZETARGI USTNE, A NASTĘPNIE W ZAMKNIĘTYCH KOPERTACH NA ROBOTY BRUKARSKIE, A MIANOWICIE PRZEBRUKOWANIE 1500 M<sup>2</sup> I UŁOŻENIE NOWEGO BRUKU 2.400 M<sup>2</sup> WRAZ Z ROBOTAMI ZIEMNEMI.

ZYCZĄCY PRZYJĄĆ UDZIAŁ W PRZETARGACH WINNI DO GODZINY 11-EJ DNIA 20 MAJA B. R. ZŁOŻYĆ W MAGISTRACIE OFERTY W ZAKRYTYCH KOPERTACH, ORAZ KAUCJĘ W WYSOKOŚCI 1.000 ZŁOTYCH W GOTÓWCE.

WARUNKI MOŻNA PRZEGLĄDĄĆ W MAGISTRACIE OD 10 MAJA ROKU BIEŻ.

MAGISTRAT M. GŁĘBOKIEGO.

M. GŁĘBOKIE, DN. 5 MAJA 1930 ROKU.

## Kino Miejskie

SALA MIEJSKA

ul. Ostróbramska 5.

Pierwszy DZWIĘKOWY  
Kino - Teatr  
„HELIOS”

POLSKIE KINO  
„Wanda”  
Wielka 30.  
Tel. 14-81.

Dziś! Najnowsze arcydzieło filmowe 1 raz w Wilnie Zabójstwo Cesarzowej Elzbiety w Genewie i zamach na Nastepe tronu Ferdynanda „OSTATNI MONARCHOWIE” w Sarajewie p. t. jak padały trony carskie, i dzieje wojny światowej. W rol. gł. Alfons Fryland i Erna Morena. Nad program: Król śmiechu CHARLE CHAPLIN W CYRKU, komedia w 8 aktach.

Dźwiękowe kino  
„HOLLYWOOD”  
ul. Mickiewicza 22.  
Aparat amerykański światowej sławy „PACENT”.

Kino-Teatr  
„Piccadilly”  
Wielka 42  
tel. 17-85.

Kino Kol.  
„OGNISKO”  
Ul. Kolejowa Nr 19

Dziś i dni następnych znana gwiazda LYA de PUTTI w wybitnym filmie „przechodzi sama siebie, Miłość! — Młodość! — Awantura W rolach męskich: Alfons FRYLAND, Liwie AWANELLI. Początek seansów o godz. 6 p. p., w niedziele i święta o g. 4 p. p.

Od dnia 9 do 13 maja 1930 roku włącznie będą wyświetlane filmy

## „Ostatni atak”

Dramat w 10 aktach: W rolach głównych: Jacqueline Logan i Francis X. Bushman. Rzecz dzieje się w Buenos Aires i Salcie oraz na polu bitwy w 1809 r. Nad program: KRONIKA FILMOWA P. A. T. Nr 58 1930 r. Kasa czynna od g. 3 m. 30. Początek seansów od g. 4-ej. Następną program: „COHN DEMOKRATA”.

## „BIAŁE CIEŃ”

Dziś! Gigantyczny przebieg dźwiękowy. Coś czego się jeszcze nie widziało! Cud najnowszej techniki! Dźwiękowo-filmowe arcydzieło dramatyczne: wzruszająca opowieść miłosna Nad program: Występ światowej sławy barytona TITTA RUFFO w operze „Cyrulik Sewilski” Atrakcja śpiewna. DLA MŁODZIEŻY DOZWOLONE. Początek seansów o g. 4, 6, 8 i 10 w. Balkon i zł. Parter od 1,50 gr.

Od g. 4-ej do 6-ej ceny miejsc na parterze 1 zł. i 1.60

Dawno oczekiwany film dźwiękowy

## Szampańskie życie

W rolach głównych: Cały ensemble obrazu „Upadły Anioł”: znakomita NANCY CARROL, popularny PAUL LUKAS i piękny RICHARD ARLEN. NAD PROGRAM: Muzyka i śpiew, Początek o godz. 4, 6, 8 i 10.25. Honorowe bilety w dzień premiery nieważne.

Dziś! „GRACZ W SZACHY” Wielki dramat w 12 aktach z dziejów walk narodu polskiego o niepodległość. Streszczenie: W końcu w. XVIII Polska rozdzierana walkami wewnętrznymi, straciła byt niepodległy. Moskiewskie hufce trątały ziemię Piastów i Jagiellonów w Warszawie, za plecami prawowitego rządu; władze sprawowali wysłannicy carycy Katarzyny II, a przestary i święty gród Wilno znosił sromotnie jarzmo niewoli. Nad Wilnem swistał knut. Według powieści H. Dupuy-Mezuel'a. Reż. Raymont Bernard — odwór. „Cudu Wilków”. W rol. gł. CHARLES DULLIN. Dla dzieci i młodzieży dozwolone.

## OGŁOSZENIE.

Magistrat m. Wilna poszukuje ogrodnika do Plantacji Miejskich.

Od kandydatów wymagane jest:

- 1) Zaświadczenie z ukończenia szkoły fachowej,
- 2) Kilkoletnia praktyka i znajomość zdobnictwa parków
- 3) Nieprzekroczony 40 rok życia

Stanowisko jest do objęcia od zaraz.

Uposażenie X st. służbowy z dodatkiem komunalnym 10 proc. Podanie należy składać do Sekcji Zdrowia Magistratu m. Wilna ul. Dominikańska Nr. 2 w terminie do dnia 15 maja 1930 r.

Magistrat m. Wilna.

## Ogłoszenie

W Szkółce Plantacji Miejskich Magistratu m. Wilna są do sprzedania: drzewka—krzewy ozdobne, oraz konifery.

Zgłaszając się należy do Biura Plantacji przy ulicy Kopanica Nr. 2—4, od godziny 7 do 9 rano i od 15 do 17 wieczorem.

Magistrat m. Wilna.

## WYKUP I SPRZEDAŻ

WYKUP I SPRZEDAŻ

WYKUP I SPRZEDAŻ

WYKUP I SPRZEDAŻ

WYKUP I SPRZEDAŻ

WYKUP I SPRZEDAŻ

WYKUP I SPRZEDAŻ

WYKUP I SPRZEDAŻ

WYKUP I SPRZEDAŻ

WYKUP I SPRZEDAŻ

WYKUP I SPRZEDAŻ

WYKUP I SPRZEDAŻ

WYKUP I SPRZEDAŻ

WYKUP I SPRZEDAŻ

WYKUP I SPRZEDAŻ

WYKUP I SPRZEDAŻ

WYKUP I SPRZEDAŻ

WYKUP I SPRZEDAŻ

WYKUP I SPRZEDAŻ

WYKUP I SPRZEDAŻ

WYKUP I SPRZEDAŻ

WYKUP I SPRZEDAŻ

WYKUP I SPRZEDAŻ

WYKUP I SPRZEDAŻ

WYKUP I SPRZEDAŻ

WYKUP I SPRZEDAŻ

WYKUP I SPRZEDAŻ

WYKUP I SPRZEDAŻ

WYKUP I SPRZEDAŻ

WYKUP I SPRZEDAŻ

WYKUP I SPRZEDAŻ

WYKUP I SPRZEDAŻ

WYKUP I SPRZEDAŻ

WYKUP I SPRZEDAŻ

WYKUP I SPRZEDAŻ

WYKUP I SPRZEDAŻ

WYKUP I SPRZEDAŻ

WYKUP I SPRZEDAŻ

WYKUP I SPRZEDAŻ

WYKUP I SPRZEDAŻ

WYKUP I SPRZEDAŻ

WYKUP I SPRZEDAŻ

WYKUP I SPRZEDAŻ

WYKUP I SPRZEDAŻ

WYKUP I SPRZEDAŻ

WYKUP I SPRZEDAŻ

WYKUP I SPRZEDAŻ

WYKUP I SPRZEDAŻ

WYKUP I SPRZEDAŻ

WYKUP I SPRZEDAŻ

WYKUP I SPRZEDAŻ

WYKUP I SPRZEDAŻ

WYKUP I SPRZEDAŻ

WYKUP I SPRZEDAŻ

WYKUP I SPRZEDAŻ

WYKUP I SPRZEDAŻ

WYKUP I SPRZEDAŻ

WYKUP I SPRZEDAŻ

WYKUP I SPRZEDAŻ

WYKUP I SPRZEDAŻ

WYKUP I SPRZEDAŻ